Nro. 70.

FREDERYK AUGUST.

z Bożéy łaski, Król Saski, Xiąże Warszawski etc. etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący:

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych Posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego dnia ośmnastego Września tysiąc ośmset dwunastego roku.

SĄD KASSACYINY

Xięstwa Warszawskiego.

W sprawie Anny z Kruszewskich Mdzewskiéy w Warszawie przy ulicy Senatorskiéy w Pałacu Jabłonowskich zwanym zamieskałéy, zanoszącéy rekurs przeciw wyrokowi Sądu Appellacyinego, wydziału czwartego, w dniu siedmnastym Miesiąca Lipca tysiąc ośmset iedenastego roku, między nią, a Woyciechém Staniszewskim w Dobrach Malużynie w Powiecie Prasznyskim Departmencie Płockim mieszkaiącym, tychże dóbr dziedzicém, zapadłemu, przez Mecenasa Szymona Grocholskiego — mimo niestawienia się strony do kassacyi powołanéy, to iest Woyciecha Staniszewskiego, gdy od udowodnionego wręczenia mu, na dniu dwunastym Lutego roku bieżącego, rezolucyi Kommissyi podań i instrukcyi sprawę przyimuiącéy, czas artykułami 42, i 44. Organizacyi Sądu kassacyinego przepisanéy upłynął, a strona rekursuiąca sprawę popiera;

Maiąc sobie przełożony rapportém Kommisyi Podań i Instrukcyi następuiący stan sprawy: —

Powołany do Kassacyi Woyciech Staniszewski, kupiwszy kontraktem w dniu dziesiąt m Listopada tysiąc ośmset piątego roku urzędownie zawartym od rekursuiącéy teraz Anny z Kruszewskich Mdzewskiéy dobra Małużyn w Powiecie Praszny kim Departamencie Płockim leżące, i przeiąwszy przekazane sobie od przedaiącéy summy, pozostał iéy winien ieszcze z szacunkowéy summy trzydzieści tysięcy sześćset szesnaście talarów.

Gdy rekursuiąca oświadczyła zamiar podniesienia téy summy, powołany zaniosł przez pozew pod dniém dwudziestym siodmym Kwietnia tysiąc ośmset dziesiątego, roku skargę do Sądu Pokoiu o uchylenie kontraktu z różnych powodów, a mianowicie z powodu przeciążenia w cenie dóbr nad połowę ich rzeczywistego szacunku. —

Dla nienastąpionéy w Sądzie Pokoiu zgody wytoczyła się sprawa do Trybunału cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Płockiego, w któréy przedaiąca domagała się wypłaty resztuiącéy summy, kupuiący zaś żądał uchylenia kontraktu. Wyrok Trybunału w dniu czternast m Lutego tysiąc ośmset iedenastego roku wydany uznał — *iż dowód przeciążenia nad połowę ma mieysce i w celu doyścia wartości dóbr sprzedanych śledztwo nakazał.* —

Z odwołania się rekursuiącéy wydział czwarty Sądu appellacyinego, wyrokuiąc na dniu 4. Kwietnia tegoż roku, *dowód przeciążenia odrzucił, z powodu iż skarga o to iuż przedawnieniu podpadła.*

Tenże sam wydział czwarty rozpoznaiąc między stronami spór w drodze restytucyi przez powołanego wniesionéy, uznał wyrokiem siedmnastego Lipca roku zeszłego *iż restytucya ma mieysce.* —

Ten ostatni wyrok zaskarżaiąc strona rekursuiąca przez Mecenasa Szymona Grochólskiego, mniema, iż Sąd wyrokuiący *obraził wyraźnie prawo, i uchybił istotnym Sądowego postępowania formalnościom:* ponieważ

I. dopuścił restytucyi na mocy art. 480 pod liczbą 5. kodexu postępowania, to iest z powodu, *iż w wyroku opuszczonym został ieden punkt skargi* gdy tym czasem Sąd w owczesnym stosunku rzeczy, punktu tego sądzić nie mogł —

II. dopuścił restytucyi na mocy tegoż artykułu 480 pod liczbą 10. Kodexu postępowania to iest na mocy nowo wynalezionych stanowczych i przez winę strony przeciwnéy zatrzymanych dokumentów, gdy tymczasém pisma przez żądaiącego restytucyi składane, nie były dokumentami nowo wynalezionemi, stanowczemi,

i nigdy przez winę strony teraz rekursuiącéy zatrzymanemi. — Obraził więc Sąd w obuduwu względach powyższy artykuł prawa przez siebie zacytowany. —

III. dopuścił Sąd restytucyi nieważaiąc iż formalności artykułem 495. Kodexu Postępowania Sądowego przewidziane a podług artykułu 499. istotę restytucyi stanowiące dopełnionemi nie zostały. —

Powyższe trzy powody rekursu, tak daléy rapport kommissyi w obszerniéyszéy osnowie wystawia:

Co do pierwszego Woyciech Staniszewski zapozywaiąc rekursuiącą przed Sąd appellacyiny, wyraził w pozwie (iak skarżący Mecenas twierdzi) iż żądać będzie pod przysięgą komportacyi listów przez siebie do rekursuiącéy pisanych w których wypowiedział kupno, z wezwaniém aby przedaiąca dobra odebrała napowrot. W pismach zaś Adwokatowi strony przeciwney udzielonych w sądzie odczytanych i do pióra złożonych, równie iak w ustnéy rozprawie, żadnéy o tém żądaniu nie uczynił wzmianki, pozwu do summaryusza dokumentów nie załączył, i w stawiennictwie nie zapisał się stroną powodową. Sąd nie wydał żadnéy decyzyi na wniosek w pozwie umieszczony. —

Wnosi tu Mecenas iż kupuiący zrzekł się żądania w pozwie umieszczonego, iż Sąd nie mógł rozpoznawać rzeczy która miała bydź, lecz rzeczywiście nie była przedeń wniesioną. Przywodzi nadto iż przedaiąca nigdy takich listów nie odbierała, lecz inne bez daty które składa na dowód że twierdzenie powołanego było mylném. Gdyby nawet wreszcie listy takowe w rzeczy saméy były pisane, niewidzi, coby stanowić mogły pisma iednostronne, przeciw rekursuiącéy. —

Widoczną więc iest rzeczą zdaniém Macenasa iż wydział IV. Sądu appellacyinego sądząc sprawę głowną nic co do tego punktu nieuchybił; lecz tenże wydział sądząc sprawę restytucyiną obraził wyraźne prawo przywiedzione przez siebie. —

Co do drugiego: strona rekursuiąca broniąc swéy sprawy w Trybunale I Instancyi nie użyła tego zarzutu, iż skarga powołanego podlegała przedawnieniu. W pozwie do Sądu appellacyinego niewyraziła równie iż na témże przedawnieniu obronę swą opierać będzie. Dopiero w samym appellacyinym wywodzie odwołała się do prze-

pisów o przedawnieniu, na które adwokat powołanego odpowiedział.

Sąd oddalaiąc skargę z powodu przedawnienia następuiące przyiął zasady.

1. iż stosownie do artykułu 2287. Kodexu Napoleona, przepis §. 333. tytułu V części pierwszéy prawa powszechnego pruskiego stanowiący *trzechletni* przeciąg do przedawnienia powinien bydź w obecnéy sprawie zastosowanym, gdy przedawnienie zaczęło się pod prawém Pruskim.

2. iż czas przedawnienia winien się liczyć od dnia 24 Czerwca 1806. r. to iest od chwili obięcia w posiadanie dóbr Małużyna przez kupuiącego do miesiąca Lipca 1810. roku to iest do czasu wydanego pozwu do Trybunału przez powołanego.

3. nie wchodząc Sąd wyrokuiący w rospoznanie czyli czas od 30. Stycznia 1807. do 12. Grudnia tegoż r. iako przerywaiący podług ustaw Kommisyi Rządzącéy bieg spraw, *causae juris* zwanych powinien bydź od czasu przedawnienia potrąconym, uznał, iż gdyby nawet był potrąconym, czas wszelako trzechletni w epokach przed 30. Stycznia i po 12. Grudnia 1807. roku upłynął.

4. nakoniec uznał Sąd iż pozew w dniu 27. Kwietnia 1810. roku do Sądu Pokoiu wydany nie stanowi przerwy w przedawnieniu, ponieważ według praw Konstytucyinych to iest art. 2245. 2246 Kodexu Napoleona w związku z arty: 57. Kodexu postępowania Sądowego, pozew do Sądu Pokoiu wydany nie przerywa preskrypcyi, skoro sprawa w przeciągu miesiąca iednego do rozstrzygnienia w przyzwoitym Sądzie spornym nie przyidzie.

Strona teraz powołana żądaiąc restytucyi następuiące pisma złożyła.

1, akt rozwiązuiący pod datą 29. Grudnia 1806. Regencyą Płocką z instalowaniem pod tąż samą datą magistratury narodowéy i zawieszeniem spraw *causae juris* zwanych. =

2. zaświadczenie Burmistrza Płockiego pod dniem 11. Maia roku zeszłego 1811. iż Woyska francuzkie wkroczyły do Płocka w dniu 20. Grudnia 1806. =

3. akt Jnstallacyi Sądu appellacyinego Płockiego pod datą 8. Kwietnia 1807. dowodzący, iż w tenczas dopiero zaczęło się powtórnie organizować Sądownictwo w Departamencie, zawsze tylko do pewnego rodzaiu spraw ograniczone. —

4. zaświadczenie Pisarza Sądu Pokoiu dnia 15. Maia 1811. wydane, iż sprawa dla niestawienia się stron z pozwu 27. Kwietnia 1810 do Trybunału odesłaną zostsła.
5. Swiadectwo Burmistrza miasta Prasznysza pod dniem 3. Maia 1811. kiedy Woysko rossyiskie wkroczyło do Powiatu i miasta Prasznysza. —
6. świadectwo Podprefekta tegoż Powiatu pod dniem 10. Maia 1811. iż powołany teraz Woyciech Staniszewski, dopełniaiąc wyższéy woli w czasie woyny Austryackiéy od 18. Kwietnia aż do końca woyny trudnił się organizowaniém kosynierów. —
7. nakoniec list rekursuiącéy pod datą 22. Września 1807. w którym pisząca wyraża iż dobra odbierże i postara się o powtórną ich przedaż.

Tenże sam Sąd rozpoznawaiąc sprawę restytucyiną uznał stanowczemi dokumentami, świadectwa o czasie wkroczenia Woysk francuzkich i rossyiskich w departament Płocki wydane przez urzędników, akt dowodzący kiedy Sąd Departamentowy na miéysce Regencyi Płockiéy został ustanowionym, i inne ze strony teraz powołanego złożone expepcye przedawnienie odpierać mogące. Winę zaś zatrzymania tych dokumentów przypisał teraz rekursuiącéy, dla tego, iż ona dopiéro w wywodzie appellacyinym zarzut przedawnienia wnosiła, a przez to Woyciech Staniszewski, nie mogąc przewidzieć zarzutu, nie był w stanie wystarać się w czasie o powyższe dokumenta. =

Popieraiąc i tu zarzut obrazy prawa w zaskarżonym wyroku użytego, wywodzi Mecenas, iż pisma powyższe nie są dokumentami, lecz tylko świadectwy obeymuiącemi czyny dawnieysze, iż nie są dokumentami nowo wynalezionemi, lecz raczéy pismami od główney sprawy poznieyszemi; iż nie są dokumentami stanowczemi, bo nie dowodzą iż by od roku 1806. do 1810, nie było trzech lat wolnych do zaniesienia skargi *de laesione enormi* bo zawieszenie spraw *juris* nie tamowało drogi wydania zapozwu do Sądu Pokoiu, czynienia protestacyi, a nawet uważa Mecenas iż w roku 1807 w każdym Sądzie appellacyinym wyznaczony był wydział do sądzenia dawnych spraw *juris*. Co się zaś tycze listu rekursuiącéy, nie uznaie go równie dokumentém stanowczym iako iednostronne pismo, bez żadnéy formy obowiązuiącéy. Zwraca daléy uwagę, iż wszystkie te dokumenta nie mogły bydź zatrzymane z winy strony, bo list rekursuiącéy był

w ręku

w ręku powołanego, a wstrzymywanie urzędników od wydania swiadecta i wypisów z akt nie było w iéy mocy. =

Co do trzeciego: Według artykułu 495. Kodexu postępowania sądowego, do ugruntowania skargi restytucyiney potrzebne iest zdanie trzech adwokatów od lat dziesięciu przynaymniey przy Trybunale pracuiących w którém wyrazić powinnni iż są za przyięciem restytucyi i podać maią zasady mniemania swoiego.

Mecenas rekursuiący stosuiąc ten przepis do obecnéy sprawy okazuie wielokrotne uchybienia, bo 1. dali swą opinią Mecenasowie Zwierzchowski i Kozłowski, którzy razém byli obrońcami teraz powołanego gdy tym czasém nawet Adwokaci tegoż samego Sądu nie mogą dawać opinii lecz tylko adwokaci Trybunału, 2. sam tylko Mecenas Zwierzchowski podał zasady skargi, lecz Mecenas Kozłowski i Adwokat Ziemecki podpisali tylko skargę przez innego Adwokata, to iest Stawiarskiego napisaną, pierwszy zupełnie na niéy polegaiąc, drugi odwołuiąc się do pisma Zwierzchowskiego. Sądzi Mecenas iż uchybienia te są stanowczemi, ponieważ artykuł 499. Kodexu postępowania wyraźnie zabrania innych zasad restytucyi roztrząsać prócz wyrażonych w zdaniu Adwokatów. —

Tak więc strona rekursuiąca gruntuiąc swą skargę na zarzucie *obrazy wyraźnego prawa i uchybienia istotnym sądowego postępowania przepisom* na mocy artykułu 10. pod liczbami 1. i 2, organizacyi Sądu kassacyinego domaga się skassowania zaskarżonego wyroku i odesłania sprawy do innego Sądu appellacyinego Wydziału. =

Po wysłuchaniu rapportu Kommisyi Podań i Jnstrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora

Który co do zarzutu uchybienia formalności powziętego z artykułu 495. Kodexu Postępowania Sądowego nie widzi skargi dostatecznie ugruntowaney, gdy, nayprzód prawo niewyłącza nigdzie od dawania opinii tych Adwokatów którzy są lub byli obrońcami strony restytucyi żądaiącey, powtore Mecenasowie i Adwokaci na opinii podpisani tém samém że są przy wyższych Sądach to iest kassacyinym i appellacyinym ustanowieni, są tém samém Adwokatami Trybunału; prawo zaś w artykule 495. wyżey cytowanym wymagaiąc opinii trzech Adwokatów którzy przynaymniey lub od lat 10. pracowali, nie może mieć innego celu, iak tylko iż by Adwokaci byli brani do dawania opinii w tym razie z liczby wpra-

wnieyszych, i doskonalszych. Temu celowi zadosyć się stało, gdy podług stopniowania pomiędzy Adwokatami obrońcy do udzielenia opinii wezwani byli z rzędu wyższego. —

Co do zarzutu obrazy prawa w obydwu punktach skargę ugruntowaną znayduie. —

A nayprzód uchybił Sąd wyrokuiący żdaniem Królewskiego Prokuratora artykułowi 480. pod liczbą 5. Kodexu postępowania sądowego, wyrokiem bowiem swoim restytucyinym uchylił wyrok swóy w sprawie główney wydany dla tego że w nim nie zdecydowano iedney do Sądu wniesioney okoliczności, to iest nie zdecydowano żądania przez powołanego do Sądu zaniesionego, aby rekursuiąca złożyła listy przez pierwszego do niey pisane, w których iey oświadczył iż od kontraktu kupna odstępuie.

Przyznaie Krolewski Prokurator, iż decyzya tey okoliczności nie nastąpiła, lecz znayduie wątpliwość:

czyli powinna była koniecznie nastąpić?

Skoro powołany teraz Staniszewski umieścił w prawdzie w pozwie iż żądać będzie złożenia wspomnionych listów; lecz w samém wprowadzeniu sprawy główney nie żądał tego, ani pozwu do summaryusza dokumentów nie załączył, iakże Sąd appellacyiny mogł sam z siebie wnieść o opuszczenie tego czego przed nim nie wnoszonó?

Oprocz tego z innego ieszcze względu, Sąd zdaniem wnioskuiącego temuż samemu artykułowi i pod tąż samą liczbą uchybił. = Wspomniony bowiem przepis stanowi powód do restytucyi w tenczas gdy Sędzia opuścił rozwiązanie iakiey kategoryi; w processie teraźnieyszym, mówy Królewski Prokurator, iedna tylko była kategorya, to iest ządane uchylenie kontraktu z przyczyny ukrzywdzenia nad połowę szacunku. Ządana zaś komportacya listów nie była oddzielną katagorya lecz była tylko iednym argumentem dowodzić maiącym, iż przez te listy preskrypcya przerwaną została, co innego iest wcale, gdy Sąd zaniedba odpowiedzieć w wyroku na iaki argument strony w sprawie iednę kategoryą maiącey, a co innego gdy w Sprawie z kilku kategoryi złożoney rozwiązać iednę zaniedba. —

Powtóre obraził Sąd Artykuł. 480. pod liczbą 10. który mówi: Restytucya ma mieysce:

ieżeli po zapadłym wyroku odzyskanemi zostały dokumenta stanowcze i które zatrzymanemi były przez czyn strony. —

Trzech tu prawo warunków wymaga:

a, aby dokumenta były odzyskanemi po wyroku:

b, aby były stanowczemi:

c, aby zatrzymanemi były przez winę strony przeciwnéy. —

Odzyskanie domyślać się każe koniecznie że dokumenta przed wyrokiem exystowały, lecz ich strona mieć nie mogła, czego powiedzieć nie można, zdaniem Prokuratora, o dokumentach które się dopiero po wyroku zrodziły.

I tak wszystkie dokumenta przez powołanego w sprawie restytucyiney składane na to, kiedy Woyska Francuzkie i Rossyyskie w Departament Płocki wkroczyły, kiedy Pruskie Magistratury rozwiązanemi a kraiowe installowanemi zostały, są dokumentami, o które się powołany po wyroku wystarał, lecz ich nie odzyskał, bo one nie były zagubione, zachowane, ani przez kogokolwiek zatrzymane.

Jeden tylko list rekursuiącéy w dniu 27. Września 1807 do powołanego pisany exystował przed Wyrokiem, lecz nie został przez powołanego odzyskanym, bo go owszem sam powołany przed wyrokiem posiadał. —

Co do drugiego warunku, lubo w przypadku teraźnieyszym te tylko dokumenta, możnaby stanowczemi uznać któreby zupełnie przerwania preskrypcyi dowodziły, gdy iednak Sąd Appellacyyny w wyroku restytucyynym uznał ie stanowczemi, a zatem że preskrypcya przerwaną została, nie widzi Królewski Prokurator żeby w tém uznaniu wyraźne iakie prawo obrażonem bydź miało, i lubo Mecenas rekursuiący tak twierdzi, gdy iednak tego nie dowodzi, żadna przeto w instancyi kassacyinéy w tym względzie nagana nastepować nie może. —

Co do trzeciego warunku aby w teraźnieyszym przypadku dokumenta przez powołanego do ugruntowania skargi restytucyinéy złożone, miały bydź przez rekursuiącą fizycznie zatrzymanemi, tego w prawdzie Sąd Appellacyiny nie utrzymuie, aniby mógł utrzymywać. Sześć bowiem zaświadczeń o wkroczeniu Woysk Francuzkich i Rossyiskich w Departament Płocki, o rozwiązaniu pruskich a installowaniu narodowych Magistratur, są pismami późnieyszemi od wyroku w główney sprawie zapadłego, siodmy zaś dokument to iest list rekursuiącéy znaydował się w ręku powołanego. —

Lecz Sąd wyrokuiący uznał iż rekursuiąca te dokumenta moralnie zatrzymała, ponieważ nie broniąc się w pierwszéy Instancyi preskrypcyą, nie wyrażaiąc w pozwie do Appellacyi wydanym że się nią w drugiey In-

stancyi bronić będzie, była przyczyną, iż się powołany o te Dokumenta nie starał. —

Pozorne to rozumowanie zdaniem Krolewskiego Prokuratora nie może wyroku usprawiedliwić, bo nayprzód uznawać że prawodawca przez wyraz *Dokumenta przez czyn strony iedney zatrzymane*, rozumiał i takie dokumenta, w które się druga strona nie przysposobiła, dla tego że ich potrzeby nie przewidywała, byłoby to oczewiście wyrazy i myśl prawa przeistaczać; powtóre wyobrażenie o zatrzymaniu przez iednę stronę dokumentu dla drugiey strony stanowczego, nie może się obeyść bez złey wiary i podstępu strony dokument zatrzymuiącey. W przypadku zaś teraźnieyszym Sąd Appellacyiny uznał wyraźnie iż rekursuiąca ani w złey wierze nie ma przeciw sobie zarzutu, ani podstępu nie popełniła, bo powołany poszukuiąc restytucyi po między innemi powodami, poszukiwał iey także i z przyczyny w Artykule 480. pod liczbą 1. wyrażoney, to iest z przyczyny osobistego podstępu, Sąd zaś w wyroku restytucyinym zarzut ten wyraźnie odrzucił. —

Tak dowodząc Krolewski Prokurator, że Sąd Appellacyiny uchylaiąc swoy Wyrok w sprawie głowney zapadły, obraził te prawa na ktorych swą decyzyą oparł, domaga się skassowania zaskarżonego wyroku. —

Sąd Kassacyiny zważywszy, iż lubo strona teraz powołana w pozwie do sądu appellacyinego w sprawie głowney wydanym, czyniła, iak z zaskarżonego wyroku się okazuie o komportacyą listów przerwanie preskrypcyi stanowić maiących, iednak żądania tego do sądu nie wnosiła, a zatem nie zdecydowanie tey okoliczności nie może bydź w myśl artykułu 480. pod liczbą 5. Kodexu postępowania sądowego uważaném, za opuszczenie zdecydowania iednego z głownych punktów;

Zważywszy iż dokumentom przez stronę teraz powołaną w processie restytucyinym składanym zbywało na tych własnościach iakich tenże artykuł 480. pod liczbą 10. do usprawiedliwienia restytucyi wymaga, ponieważ nie były dokumentami odzyskanemi, nie będąc wprzód zagubionemi, lub przez kogokolwiek zatrzymanemi; ani też były dokumentami przez czyn strony przeciwney zatrzymanémi;

Zważywszy zatém iż sąd wyrokuiący dopuszczaiąc restytucyi na mocy Artykułu 480. pod liczbami 5. i 10. kodexu postępowania Sądowego, też przepisy obraził;

Rekurs na początku wymieniony przeciw Woyciechowi Staniszewskiemu niestawaiącemu zaocznie rozsądzaiąc:

Wyrok zaskarżony kassuie, Summę 25. złotych w papierze stęplowanym od wpisu złożoną utwierdza, takąż summę równie w stęmplowanym papierze przez powołanego od niniejszego wyroku opłaconą mieć chce, tegoż na powrócenie kosztów stronie rekursuiącéy skazuie, i sprawę w celu powtórnego osądzenia wydziałowi I, Sądu Appellacyinego odsyła — mocą niniejszego wyroku.

(podpisano) S. POTOCKI Prezes.
L. Osiński Pisarz S. K.

Wydrukować
Felix Łubieński
Minister Sprawiedliwości.
Zgodno z oryginałem
(L.S.) Antoni Joneman
Konsyliarz Ministerii.

Nro 71.

FREDERYK AUGUST

z Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc. etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący:

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego, dnia szesnastego miesiąca Października, tysiąc ośmset dwunastego roku.

SĄD KASSACYINY
Xięstwa Warszawskiego.

Między Jozefem Mieszkowskim we wsi Zbroszkach w Powiecie Pułtuskim Departamencie Płockim mieszkaiącym, tudzież Janem i Katarzyną

Poświkami małżonkami, w dobrach Załubicach Powiecie Stanisławowskim Departamencie Warszawskim zamieszkałemi, zanoszącemi rekurs przeciw wyrokowi Sądu Appellacyynego wydziału drugiego w dniach szóstym, osmym, dziewiątym, dziesiątym, iedenastym i piętnastym miesiąca Lipca roku zeszłego tysiąc ośmset iedenastego zapadłemu, przez Mecenasa Leonarda Zieleniewskiego, z iedney; a Antonim Gaszyńskim byłym Szambelanem dworu Polskiego, i Elzbietą z Fabrycych małżonkami, dóbr pomienionych Załubic emfiteutycznemi posiadaczami, w Warszawie w domu własnym przy ulicy Długiéy. pod liczbą 546. mieszkaiącemi do Kassacyi powołanemi, przy pomocy prawnéy Mecenasa Xawerego Kiedrzyńskiego, z drugiey strony:

Maiąc sobie rapportem Kommissyi Podań i Instrukcyi przełożony następuiący stan sprawy:

Kontraktem w dniu 24. Czerwca 1806. roku zawartym powołani wypuścili teraz rekursuiącemu Jozefowi Mieszkowskiemu dobra Załubice w sześcioletnią dzierżawę.

Artykuł pierwszy tego kontraktu który się poźniéy stał celem sądowéy rozprawy wyrażony iest w słowach następuiących.

„ *za summę w ogół 8000 złt. pol. którą to summę Wny Mieszkowski obowiązany będzie wypłacać corocznie z góry na S. Jan dnia 24. Czerwca przypadaiący, potrąciwszy co rocznie na podatki publiczne, które się Wmu Mieszkowskiemu przy gruncie zostawiaią, to iest: na kanon, dwudziesty grosz, kwaterowe, podymne, czopowe, i inne ieżeli iakie się ieszcze z kwitów okażą; resztę zaś pieniędzy z dzierżawy do rąk WW. Gaszyńskich monetą grubą pruską kursuiącą w Warszawie Wny Mieszkowski wypłacać obowiązany będzie.* "

Dzierżawy téy Jozef Mieszkowski, w dniu 1. Sierpnia 1807. roku z całém prawem sobie służącém odstąpił spólnie teraz z nim rekursuiącym Janowi i Katarzynie Poświkom Małżonkom. W wynikłym z powyższego kontraktu processie wydział II. Trybunału cywilnego I. Instancyi Departamentu Warszawskiego, rozsądzaiąc główną między stronami kwestyą.

„ czyli Dzierżawca, wedle powyższych wyrazów kontraktu obowiązany iest całkowitą summę 8000. złt. pol. płacić w grubéy pruskiéy kursuiącéy monecie, czyli téż obowiązek ten rozciąga się tylko do resztuiącéy summy iakaby po odtrąceniu opłaconych podatków przypadała?"

Wyrokiem swym 4. Marca roku zeszłego 1811. wydanym dopuścił powołanego teraz Antoniego Gaszyńskiego do przysięgi na tę rotę:

„ iako ugoda między nim a rekursuiącym teraz Jozefem Mieszkowskim o dzierżawę dóbr Załubic z przyległościami co rocznie po zlt. 8000. z góry na każdy Sty Jan nie inaczey iak *kurantem* umówioną była, i że opłacane przez Dzierżawcę podatki stosownie do tego porachowane, i z summy dzierżawnéy potrącone bydź miały, że nad to rzeczony kontrakt sam rekursuiący powołanemu podał, który przepisany tenże powołany w dobréy wierze tu w Warszawie, lubo w Załubicach datowany, podpisał."

Na przypadek wykonania takowéy przysięgi, postanowił Sąd summę coroczněy dzierżawy 8000. złt. w grubey pruskiey monecie przysądzić, i wytrącić z niey opłacone podatki i ciężary publiczne według ewaluacyi owczasowéy bankocetli Wiedeńskich stósownie do Królewskiego Dekretu,"

Decyzyą tę Sąd Appellacynyy wyrokiem zaskarżonym potwierdził, poprawuiąc tylko rotę przysięgi w sposób następuiący. —

„ iako przy spisaniu i zawarciu kontraktu, summa 8000. zł. pol. roczněy arendy, całkowicie w grubéy srebrnéy pruskiéy monecie umówiona, i ugodzona została, i że podatki do skarbu opłacać się powinne i w bankocetlach płacone, nie w nominalnéy tychże bankocetli wartości, lecz w szacunku do grubéy pruskiey monety stósowanym z summy na arendę postawionéy miały bydź potrącane.";

Po wykonaniu takowéy przysięgi przez Antoniego Gaszyńskiego Sąd wyrokuiący przysądził z pięcioletniéy dzierżawy summę 40,000, złt. pol. w grubey pruskiéy monecie.

Zaskarżaąc ten wyrok iako wyraźnemu prawu Austryackiemu przeciwny (kontrakt bowiem, o który rzecz, zawarty był w roku 1806. o dobra leżące pod ten czas, w Galicyi zachodniéy) Mecenas strony rekursuiącéy uważa:

„ iż prawo to nie zostawuie Sędziemu rozstrzygania wątpliwości w znaczeniu słów iasnych, nie dozwala, roztrzygać wątpliwości tam gdzie ona samém prawem iest roztrzygnioną, niedozwala iéy rozstrzygać inaczéy iak tylko przeciw temu, który obowiązanym będąc, iasno myśl swoię wyrazić, przecież ią ciemno wyraził, i w ostatnim przypadku tłomaczyć każe wątpliwość pisma stron bez żadnego dodatku, z oświadczeniem tylko komu wątpliwość szkodzi. W obecnéy zaś sprawie Sądy wyrokuiące wdały się w rozpoznanie wątpliwości kontraktu z wyznaczeniem przysięgi,

którey toż prawo nie dozwala, zabraniaiąc Sędziemu, aby z urzędu nie narzucał stronom dowodu.

Takową prawa obrazę wywieść usiłuie Mecenas sposobem następaiącym: „ Według §, mówi 182. Kodexu postępowania Austryackiego dokument od stron podpisany, i podpisem dwóch świadków stwierdzony, iakim był kontrakt w sprawie obecney, ma zupełne udowodnienie i nieodzownie obowiązuie; zwłaszcza że stosownie do prawa Austryackiego §. 2 i II częś. III. Kodexu cywilnego: *contractus et pacta statuunt legem pacistentibus*. Już zaś według §. 18 części I. tegoż Kodexu, Sędzia tłomacząć i stosuiąc prawo, takie tylko znaczenie nadawać mu może, iakie wypływa z prawideł ięzyka, z właściwego znaczenia wyrazów, z ich związku, oraz z wyraźnego prawo daiącego zamiaru.

A gdy w obecnym przypadku, zdaniem Mecenasa przytoczony wyżey co do słowa art. 1. kontraktu widocznie okazuie, że Gaszyńscy ustanowili summę 8000. zło. corocznie płacić się maiącą ogólnie bez wyrażenia gatunku monety, gdy wyszczególnione podatki i inne nawet iakieby nakazanemi bydź mogły, dzierżawcy do wypłacenia zostawili; i dopiero wypłatę resztuiącey summy w grubey pruskiey monecie dla siebie zastrzegli, nie mógł więc Sąd wyrokuiący rzeczonego kontraktu przeciw prawu tłomaczyć, nie mógł umówioney summy 8000 złt. pol. do grubey pruskiey monety stosować, nie mógł opłaconych w bankocetlach Podatków podług ewaluacyi tychże niezastrzeżoney przyznawać: bo iasne są wyrazy kontraktu który stanowi prawo między stronami, a tego dowolnie Sędzia tłumaczyć nie może.

§. 97. Czę. III. Kodexu cywilnego, w przypadku gdzie się ustanawia summa bez wymienienia gatunku monety naznacza monetę kursuiącą bankocetlową bo taka na owczas w kraiu za rządu i prawa Austryackiego bieg miała.

Dopuściwszy wreście iż Sądy wdać się mogły w tłomaczenie wątpliwości, ieżeli iaka była, tedy i w takim razie miała by mieysce obraza §. 46. części III. Kodexu cywilnego Austryackiego, Sąd bowiem wytłomaczył wątpliwość na stronę powołanych, których interesem było iasno się w kontrakcie wyrazić.

Mniema dalej Mecenas że nakazana powołanemu przysięga, równie iest prawu przeciwną. §§. bowiem 275, 286. 288. 293. procedury Austrya

stryackiéy oznaczaią cztery przysiąg rodzaie; pierwsza, mówi, spor kończąca, nie iest w obecnym razie użytą, bo służyłaby wprzód rekursuiącemu dzierżawcy, inne trzy to iest *juramentum suppletorium*, *juramentum in litem*, *et juramentum manifestationis*, mieysca tu nawet mieć nie mogły; z urzędu zaś naznaczać przysięgę §. 172. tegoż prawa zabrania. — Kwity nawet z upłaconych przez dzierżawcę różnych i w różnych czasach summ, zamiast służyć na poparcie wyroku, dowodzą przeciwnie, zdaniem Mecenasa, że po odtrąceniu podatków publicznych, dzierżawcy opłacali resztę w dobréy pruskiéy monecie, prawo zaś daiący wypłatę taką stosownie do kontraktu przyimowali.

Tak wywodząc obrazę przytoczonych od siebie praw domaga się Mecenas rekursuiący na mocy artykułu 10. pod liczbą 1. skassowania zaskarżonego wyroku, i odesłania sprawy do innego Sądu Appellacyinego wydziału.

Przeciwnie Mecenas strony powołanéy zgadzaiąc się na zasady powzięte z artykułów 182, kodexu postępowania z i II. części III. iako też 18. części I. kodexu cywilnego Austryackiego, nie widzi w czymby zaskarżony wyrok i powyższe prawa i kontrakt obrażał, ponieważ zdaniem iego, ani z tychże praw ani z osnowy art. 1. kontraktu nie okazuie się: —

„ iżby strona powołana ustanowiła ogólnie summę dzierżawną bez wyrażenia gatunku pieniędzy:

owszem gatunek ten wskazanym został przez umieszczone wyrazy=„ *w grubéy pruskiéy kursuiącéy monecie*„.

Zastanawiaiąc się nad §. 97. uważa nayprzód Mecenas czyli do obecnego przypadku stosowaném bydź może prawo *o pożyczkach* mówiące; uważa powtóre, że prawo to obeymuiące wyraźny przypadek pożyczki, *bez względu na gatunek monety* lub *z oznaczeniem gatunku pieniędzy* nastąpionéy, nie mogło bynaymniey rozwiązywać, *wątpliwości* o iaką rzecz szła w sprawie niniéyszéy, gdzie rekursuiący utrzymywał; iż dzierżawa umówioną została w summie 8000. *bez względu na gatunek monety*, strona zaś powołana opieraiąc się na tym samym artykule kontraktu utrzymywała, iż *gatunek pieniędzy wyraźnie oznaczonym został*, *w grubéy pruskiéy monecie.* Mowiły zaś za nią, zdaniem Mecenasa, te względy:

1. że powołany Antoni Gaszyński był prawodaiącym, a zatém według prawa zamiar iego wiele tu znaczył o tym zaś zamiarze on sam naylepiéy mógł wiedzieć;

2. że rekursuiący Jozef Mieszkowski sam kontrakt pisał, a zatém sam (ieżeli tu iest iaki) ciemnego wyrazu używał, i przeto wedle §. 46. tłomaczenie wątpliwości ku iego szkodzie musiałoby nastąpić. —
3. że tak powyższy kontrakt iako też kontrakt drugi którym Jozef Mieszkowski współrekursuiącym Foświkom praw sobie służących odstąpił, mówią wyraźnie o *gatunku monety* i zniknęłaby wszelka wątpliwość gdyby przy spisaniu powyższego artykułu kontraktu część iego od słów: (*potrąciwszy corocznie podatki*. .. aż do słów *do rąk WW. Gaszyńskich*) nawiasem zamknętą została; —
4. że w kwitach iakie rekursuiący na opłaconą częściami dzierżawę składaią, ieźli nie zupełny dowód, tedy przynaymniey znayduie się początek dowodu na piśmie, iako strony kontraktuiące miały w zamiarze grubą pruską monetę: —

Z tych wszystkich względów, mówi Mecenas, Sąd wyrokuiący mógł dopełniaiącą nakazać przysięgę bez obrazy praw przez Mecenasa rekursuiącego cytowanych: § bowiem 286. o takiéy właśnie przysiędze mowi, do iakiéy w sprawie obecnéy Antoni Gaszyński maiący za sobą tyle okoliczności dopuszczonym został; §. zaś 172. gdy nie o przysiędze z urzędu lecz o dowodach w ogólności stanowi, Mecenas strony powołanéy, zaprzeczaiąc w téy mierze wniosek rekursuiącego, domaga się:

o rzucenia rekursu;

Po wysłuchaniu rapportu Komissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, który uważaiąc:

„ że iakaż kolwiek w kontrakcie między stronami zachodzi wątpliwość mniema, iż one same sobie przypisać muszą ieżeli Sąd wyrokuiący tłomacząc ciemną ich umowę nie odpowiedział prawdziwéy ich myśli, żadna atoli strona kassacyi wyroku ztąd poszukiwać nie może, bo ta wtenczas tylko ma mieysce gdy Sędzia w zastosowaniu wyraźnego prawa *do niewątpliwego czynu*, toż wyraźne prawo obraził,„

Rozbieraiąc iednak przepisy prawa na których się rekurs opiera sądzi Królewski Prokurator iż zasady z §§. 182. procedury Austryackiéy, 2. i II. części III. Kodexu cywilnego iako też §. 18. części I. tegoż Kodexu przywiedzione, wszystkim prawodawstwom spólne i do każdey sprawy z równym skutkiem stosować się mogące, w niczém nadwerężone niezostały, skoro Sędzia w sprawie nimieyszey ani kontraktowi mocy dowodu, ani mo-

cy obowiązuiącéy nie zaprzeczył, a prawdziwéy szukaiąc myśli, chciał owszem kontrakt utrzymać.

Bliżéy do sprawy ściągaiącemi się są przepisy.

1. § 97 części III. Kodexu Gallicyiskiego.

2. § 46. téyże części.

3. §. 172. Procedury Gallicyiskiéy.

Pierwszy mówiąc o pożyczkach stanowi, że gdzie nie wyrażono monety, tam się rozumie moneta w kraiu kursuiąca, a zatem w Gallicyi rozumiéć by się musiały bankocetle.

Lecz w sprawie obecnéy, mówi Królewski Prokurator, ta właśnie była wątpliwość czyli gatunek pieniędzy za wyrażony lub niewyrażony uważać należało. Sądy wyrokuiące uznały iż iest wyrażony, a wątpliwość iaką by ieszcze można wynaleść oddaliły nakazaniem przysięgi. §. zaś 97. wtenczas by tylko był stosownym, gdyby pewną było rzeczą, że strony nie wyraziły wcale gatunku pieniędzy, któréy to pewności z artykułu 1. kontraktu sądy wyrokuiące powziąść nie mogły. —

Co do drugiego § 46. każe tłomaczyć zobowiązania się dwustronne a ciemne ku szkodzie tego który ciemnych wyrazów używał. Strona powołana utrzymuie wprawdzie że rekursuiący Mieszkowski sam kontrakt pisał, lecz chociażby to nie było, tedy zdaniem wnioskuiącego Prokuratora wina nie iasności Kontraktu na obiedwie strony spada, i powyższém prawem żadna z nich bronić się nie może.—

Na ostatek art. 172.procedury Galicyiskiéy nic więcéy nie stanowi, iak tylko iż Sędziemu nie wolno nakazywać dalszych dowodów gdy strony złożyły te, iakie one same potrzebnemi bydź sądzą, lecz co do przysiąg suppletoryinych, §. 286 zostawiona iest Sędziemu wolność nakazania iey téy stronie która ma za sobą dowód chociaż nie zupełny. —

Z tych powodów Królewski Prokurator oświadcza zdanie swoie za odrzuceniem rekursu.

SĄD KASSACYINY

zapatrzywszy się na § 97. części III. Kodexu Galicyiskiego który w ten czas tylko mógł by bydź do obecnéy sprawy stósownym, gdyby pewną rzeczą było że strony w kontrakcie 24 Czerwca 1806. roku zawartym nie wyraziły wcale gatunku pieniędzy, sądy zaś wyrokuiące nie mogąc téy pewności powziąść z artykułu 1.

rzeczonego kontraktu, uznały iż gatunek monety między stronami oznaczonym został, a wątpliwość iaka ieszcze znaleść by się mogła ułatwiły nakazaniem przysięgi.

zważywszy co do §. 46. téyże części i prawa, iż chociażby twierdzenie strony powołanéy, iako rekursuiący Jozef Mieszkowski sam kontrakt pisał, oddalonem było, tedy wina nieiasności spadałaby zawszé na obiedwie strony i żadna z nich powyższém prawem bronić by się niemogła;

zważywszy na ostatek iż artykułem 286. procedury Gallicyiskiéy zostawiona iest Sędziemu wolność nakazania suppletoryinéy przysięgi, téy stronie ktòra nie zupełny ma dowòd za sobą:

Rekurs na początku wymieniony i wzaiemne stron spory rozsądzaiąc Tenże rekurs odrzuca. Summę 25. złt. w papierze stemplowanym od wpisu złożoną utwierdza; też summę rownie w stemplowanym papierze od ninieyszego wyroku przez rekursuiących opłaconą mieć chce, tychże na powrócenie kosztów powołanym, i na zapłacenie grzywien na fundusz ubogich stòsownie do artykułu 68. organizacyi kassacyinéy w summie 150. złt. skazuie; mocą ninieyszego wyroku.

(podpisano) S. POTOCKI Prezes.

Wydrukować (L.S.) L. Osiński Pisarz S. K.

Felix ŁUBIENSKI
Minister Sprawiedliwości,

Zgodno z Oryginałem

(L.S.)

Antoni Joneman
Konsyliarz Ministerii.

Nro 45

K A

askl X

osobna ... ia-
Kassacyi ... dał

e w Wa ... ie-
nu , Kr ... niu
Sądu ... ego
ietnia t

S S A

a r

Merszka ... ni,
go Me ... za-
rokowi ... go,
rudnia ... o-

y nastę
raż daw ... za
ścił się ... néy
aum w ... er-
ieniu z ... wił
am upa ... sa-
owiczo ... zie
podział ... sté-

Nro.

YK

aski,

z osobn ... wia-
Kassacy ... ydał

ię w W ... osie-
tanu, K ... eniu
go Sąd ... tego
ośmset

AS

Var

yanny ... glifi-
Ulicy „ ... 250.
rekurs ... ella-
dwudzie ... żące-
między ... rzem
arbu De ... iszu,
żcą Min ... i Jó-
Metrykan ... Ulicy
d liczba ... ysz-
ą we ws ... Wi-
Wyszl ... ską,